

Marcin z Frysztaka

i

ZwierzoSzyki

tylko o kim te wierszyki



03. #4 Słowo wstępne.

ZwierzoSzyki to nie są zwyczajne wierszyki. To ratunek od paniki. To ratunek od zrezygnowania. I zachęcenie do coraz lepszym się stawania. ZwierzoSzyki pokazują. Co zwierzęta ukazują. Co mają do powiedzenia. Ale to zależy od naszego chcenia. Czy zrozumiemy. Czy lepsze jutro pokażemy. Samym sobie. A nie temu co w grobie. Ten w grobie nie myśli o ochłodzie. A inny, który żyje, dla własnych celów nadwyręza szyje. Jesteś Ty. I ZwierzoSzyki są dla Ciebie. Uwierz mi. I poczuj jak jest w niebie. Jak to jest rozumieć. I umieć. Jak to jest się zastanawiać. I poprzeczkę coraz wyżej sobie ustawiać. Dobrze. Jest żyć wygodnie. Lepiej. Jest żyć swobodnie. Bądź swobodny. Bądź wolny. A nie w życiu swoim powolny. Ani nie za szybki. Maszeruj równo. Z innymi. Jesteś zwykły. Jak każdy. Nie ma lepszych i gorszych. Nie ma mądrzejszych i głupszych. Gdyby byli, byłbym jednym z najgłupszych. Zgłosiłbym się na ochotnika. Zgłoś się i Ty. Na stanowisko strażnika. Strażnika głupoty. Żeby nie uciekła. Jak chce, niech znika. Nikt nie będzie za nią płakał. Nikt nie będzie po niej zamiatał. Niech robi co chce. Byleby człowieka nie czepiała się. Głupota po swojemu. Mądrość po swojemu. Nie pytaj komu, czemu. Nie pytaj kto ile chce. Czego i kto prowizje zje. Nie pytaj. Nie wnikać. Z ludźmi się spotykaj. I podziel się ZwierzoSzykami. Niech ludzie wiedzą, że zwierzęta są mądralami. Pomędzy nami. Pomędzy innymi istotami. One zajmują się swoimi sprawami. Po swojemu. Nie po naszymu. Więcej nie mów. Niech każdy odkryje co się za wierszykami kryje. Niech każdy zrozumie i niech uwierzy, że umie. Brawo. Pięknie. Należycie. Jest żyć dobrze. I w zachwycie. Jest żyć pięknie. A nie zgnicie. I ZwierzoSzyki w tym pomagają. I ZwierzoSzyki same siebie wspierają. A Ty ile z tego wsparcia skorzystasz. A Ty ile na tym zyskasz. To zależy od Ciebie. Od Twojej postawy względem siebie. Od Twojego szacunku do samego siebie. Bądź szczęśliwy. Bądź uczciwy. Bądź czytany. I słuchany. Osłuchaj sam siebie. Jak lekarz w potrzebie. Osłuchaj swoją duszę. Niech wie, że znasz drogę jej poruszeń. Osłuchaj swój umysł. Nie wie, że nie jest dobry każdy pomysł. Są lepsze i gorsze. Przynoszące pożytek i stanowiące nieużytek. Bo nic by na nich nie urosło. Bo nie da się po nich spacerować prosto. Bo do niczego się nie nadają. Bo na nowo się nie zaczynają. Inaczej ZwierzoSzyki. One są inspirujące. One są nęcące. I człowieka budujące. One uśmiech Ci dadzą. Albo powód do zadumy. One złe Twoje sprzedadzą. Zjedzą je głodne sumy. Albo na nakarmienie kaczek. Niech mają. Niech najedzą się złych znaczeń. Im to nie zaszkodzi. Im się dobrze powodzi. Są dokarmiane i do zła nie są namawiane. Nikt ich nie stresuje. Chyba, że kaczor stresem się katuje. Sam siebie. Bo tak. Dla niektórych bez stresu życie traci smak. Dla niektórych nie byłoby życie nic warte. Gdyby sklepy nie były wiecznie otwarte. Różnie to bywa. Czasami głowę urywa. Gdy się słyszy jak ludzie nienawidzą ciszy. Nienawidzą zatrzymania i zastanowienia. A dla mnie to jest właśnie kwintesencja istnienia. Świadomość. Zrozumienie. A nie z drugim się męczenie. Z drugim sobą. Którego nie znamy. Bo nawet pierwszego nie słuchamy. Nie interesuje nas pierwsze ja. Co mówię, co myślę, po co cała ta wędrówka. Po co cała ta harówka. Jest bo jest, odpowiadasz i ręce do paciorka składasz. Może. Nie wiem. Każdy sam decyduje. Każdy po swojemu żyje i wyzwania podejmuje. Albo od wyzwań ucieka. Bo przeraża go szklanka mleka. Albo na świat jest zły. Bo nie wie po co ma własny kły. Po co mu rosną włosy. I dlaczego kwitną wrzosa. Wszystko znajdziesz w ZwierzoSzykach. O ile nie zagustujesz w panikach. I nie uciekniesz. I się nie schowasz. I nie zrobisz uniku. I się sam nie pochowasz. Już było takich kilku. Co sami sobie grób kopali. A później na własne życzenie w tym grobie się chowali. Można. Nie zabronię Ci tego. Ani innego.

Nie zabronię Ci nawet złęgo. Bo sam musisz dojść do wszystkiego. Sam musisz spróbować się nie chować. Stańć twarzą w twarz. Ze Zwierzozszykiem. Tu go masz. Tu się chowa ponad pięćset. Zwierzozszyków jest bez liku. Na każdą okazję duszy. Na każde poruszenie ciała. Nagroda mała. Tylko czego tak nagroda chciała. To się okaże. Życzę owocnych wrażeń. Życzę prawdziwego uniesienia. A nie tylko garbienia. Życzę spełnionego marzenia. I kolejnego chcenia. Bez patrzenia. Wystarczy czuć. A nie bez celu się snuć. Czuj, żyj, kochaj i karm się Zwierzozszykami bez focha.

Marak S. Wolski

GADUŁA

Zwierzozszyki zaskakują
Pod kołdrę Ci się ładują

Od dziś będą z Tobą spały
I się w łóżku rozpychały

Zwierzozszyk, nie chrap tyle
Zwierzozszyk, zamknij się na chwilę

Tylko ciągle do Ciebie gada
Że aż światopogląd Ci się rozpada

ZwierzoSzyki **tylko o kim te wierszyki**

Krowa

Krowa muczy, mleko daje
Ale ze swym mlekiem się rozstaje

Człowiek zabiera, myśli że jego
A mleko nie spełni przeznaczenia swojego.

Żółw

Taki lubiany, bo nic złego nie robi
O ile z plastiku się wyswobodzi

Żółw lubi ludzi, ale nie wszystkich
Mądrymu da się pogłaskać, a głupiego zbudzi.

Świnia

Świnia nie wie, że żyje bo jest smaczna
Myśli, że żyje, bo jest śmieszna i pokraczna

Myśli, że wiecznie będzie się w błocie taplać
A bez przyjemności będzie musiała ludziom brzuchy zapchać.

Kot

Kot wie, że jest lubiany
Dlatego trzyma się blisko ściany

Dlatego trzyma się blisko ludzi
Bo pełna miska mu się nie znudzi.

Pies

Pies wie na ile może sobie pozwolić
Dlatego lubi figle stroić

Dlatego lubi jak się na niego czeka
Bo pies to najlepszy przyjaciel człowieka.

Sowa

Sowa i jej wielka głowa
Myślą, że mądre są jej słowa

Myślą, że nie ma drugiej takiej
A myśliwy pyta, jakiej.

Stonoga

Stonoga, ta której podwinęła się noga
Ta, która się dobrze ma

Ta, która się na stonodze zna
Stonoga nie zauważyła, bo się nóg nie doliczyła.

Gołąb

Gołąb to miejski jest jegomość
Lubi gdy się w chlebie gubi

Lubi nie być przeganianym
Ale marzy by być wysłuchanym.

Żmija

Żmija cała to jest szyja
Zgubiła nogi z wielkiej trwogi

Zgubiła nogi z wielkiego żalu
Bo ją rozboleł środkowy paluch.

Mrówka

Mrówka pracuje nie odpoczywa
Wielką tajemnicę w sobie skrywa

Wielka tajemnica do tańca jej przygrywa
Że droga którą wybrała jest prosta a nie krzywa.

Stoń

Stoń od popularności stroni
Myśląc, że nikt go nie wygoni

Myśląc, że w oczy się nie rzuca
A wszyscy się śmieją bo chodzi w onucach.

Kangur

Kangur skacze, kopie, gryzie
Wydaje mu się, że porządku nie ma nigdzie

Wydaje mu się, że porządek zaprowadzi
A tak naprawdę samemu sobie wadzi.

Kapibara

Kapibara wciąż się stara
By nie była taka stara

By cofnąć martwy czas
Kapibary śmieszają nas.

Hipopotam

Hipopotam mówi, czasem się kłopotam
Nad tym co przyniesie dzień

Nad tym co powie mój cień
A on mówi, weź się zmień.

Sójka

Sójka mówi, to wysoka półka
Nie jestem byle wróbel

Nie jestem byle drab
Mam swój wyjątkowy pakiet wad.

Krab

Krab chowa się w muszelce
Zastanawia się czy mógłby więcej

Zastanawia się po co ten cud
Ukrycia, przed samym sobą, gdyby mógł.

Delfin

Delfin nie wie co to głód
Zrobiłby więcej gdyby mógł

Zrobiłby więcej gdyby potrzebował
Ale nie musi. Więc się schował.

Waleń

Waleń jest wielki i arystokratyczny
Ma pomysł całkiem magiczny

Ma pomysł od którego będzie śliczny
Ćwiczyć. By osiągnąć punkt krytyczny.

Jaskółka

Jaskółka miała zagadkę
Zastanawia się czy miała wpadkę

Zastanawia się czy ją rozpoznali
Jedno jest pewne. Będą dociekali.

Koń

Koń ciągnie ciężkie brony
Po to by poznać co znaczy słony

Po to by napełnić później brzuch
Każdy decyduje jaki jest następny ruch.

Słowik

Słowik śpiewa bo lubi
Śpiewanie mu się nie znudzi

Śpiewaniem się nie ubrudzi
Bo nie jest jak inni, chudzi.

Surykatka

Surykatka oczekuje więcej niż kwiatka
Chciałaby cały świat

Chciałaby poznać tak
Tylko nie wie jak.

Kozioł

Kozioł jest dumny bo ma rogi
Choć czasami płaczą mu się nogi

Choć czasami nie wie jak
Zorganizowany jest ten świat.

Alpaka

Alpaka udawała kiedyś wariata
I udawała że nie ma brata

I udawała że jest obca
I nie znała nigdy żadnego mopsa.

Lampart

Lampart wspina się na drzewo
Porozmawiać z jedną Ewą

Porozmawiać o jabłuszku
Co schowała w swoim brzuszku.

Pszczoła

Pszczoła się kiedyś ubrudziła
Pracą, która ją tworzyła

Pracą, która jej nie wystarczyła
I na gorsze się zmieniła.

Osa

Osa zapaliła papierosa
Nie potrzebowała drugiego wiośła

Nie potrzebowała drugiej próby
Bez emocji czuje nudy.

Komar

Komar lubi umiar
Ale nie w temacie krwi

Ale nie w tym co go żywi
Przez co kończy nieżywy.

Jastrząb

Jastrzębiowi wypadł ząb
Przez chwilę myślał, że to błąd

Przez chwilę myślał, odejdę stąd
Aż zrozumiał jak działa prąd.

Kret

Kret zobaczył raz okazję
Pomyślał, że to przez fantazję

Pomyślał, że ma nadzieję
Że to naprawdę się dzieję.

Mucha

Mucha uśmiechała się od ucha do ucha
Aż rozumiała, że życie to zawierucha

Aż rozumiała, że życie to ciągłe latanie
A ona wcale nie czekała na nie.

Dżdżownica

Dżdżownica to nowoczesna topielica
Która wie co to mennica

Która wie co to pieniądze
Czy z nich zrezygnuje, nie sądze.

Ryjówka

Ryjówka znała piękne słówka
Nagle ją zaskoczyła gotówka

Nagle ją zaskoczyła przygodna
I już wie, że nie będzie wiecznie młoda.

Kukułka

Kukułka poznała co znaczy spółka
I dowiedziała się na co pigułka

I dowiedziała się po co się leczyć
Teraz się może już swobodnie kaleczyć.

Lis

Lis założył się raz o swoją kitę
Ale już wie, co to talerze rozbite

Ale już wie, co znaczy zwada
Bo żona pozew o rozwód zakłada.

Orzeł

Orzeł dzieło swoje stworzył
Wie, że dużo pracy w nie włożył

Wie, że swoje dobrze zrobił
Nie zapomni starych mogił.

Niedźwiedź

Niedźwiedź budzi się i nie śpi
A po wstaniu bywa zły

A po wstaniu ponarzeka
Że najlepiej ma kaleka.

Lemur

Lemur głupie ma pomysły
Lubi mądrze, chyba że skisty

Lubi mądrze, pomędrkować
To co dobre, na później schować.

Lama

Lama zawsze rozpozna chama
Powie mu co o nim sądzi

Powie mu, że nie zabłądzi
Jeśli przestanie mącić, co mąci.

Koza

Koza beczy bo się zastanawia
Kto znaki drogowe ustawia

Kto ciągle o ból głowy przyprawia
I puszcza cichaczem pawia.

Owca

Owca opowiadała jak to kiedyś było
I jak wiele się zmieniło

I jak wiele się zdarzyło
Rozpaliło się to, co się tliło.

Hipopotam (2)

Hipopotam mówi co tam
Myśli o tym czy to źle

Myśli o tym co minęło
I dlaczego się zaczęło.

Kobra

Kobra ma przyzwyczajenia
Tylko jakie ma znaczenia

Tylko jakie zna sposoby
Żeby nie poplątały się jej nogi.

Boa

Wężem Boa żyje szkoła
I uczy się ile zdoła

I uczy się jaka głowa
Ważne, że miła jego mowa

Pelikan

Pelikan pojawia się jak ja znikam
Myśli, że żartuję kiedy kicham

Myśli, że żartuję kiedy próbuje
A ja odpowiedniego słowa nie znajduje

Flaming

Flamingi nie wiedzą co to stringi
Moda im niczego nie doda

Moda nie nauczy ich czym jest zgoda
Ważne, że pełna ryb jest woda.

Puma

Puma próbowała skuna
I nie wie już czym jest duma

I nie wie już czym jest mądrość
Zamieniła mięso na kość.

Kot (2)

Kot przypomina odgłos dziecka
Uczą go tego już od dziecka

Uczą go tego na wykładach
Szczęścia nie znajdziesz na zakładach.

Dzik

Dzik stawia Ci dziś piwo
A nie wie, że od tego się chodzi krzywo

A nie wie, że życie się nie skończy
Dopóki nie ściągniesz opończy.

Sarna

Sarna mówi, że to nagroda marna
Gdy dom zastępuje kolonia karna

Gdy dom zastępuje to co w gazetach figuruje
A nie to co w sercu sarny się znajduje.

Jeleń

Jeleń ma rogi i się z tego cieszy
Nie zastanawia się kiedy grzeszy

Nie zastanawia się czy ma sens
Smak na talerzu jelenia mięs.

Żubr

Żubr jest większy niż mu się wydaje
Czasem się tylko z samym sobą rozstaje

Czasem tylko pomyśli o innych
Z natury jest jednym z niewinnych.

Byk

Byk bywa agresywny
Choć w łóżku bywa pasywny

Choć w łóżku nie od siebie wymaga
A później się zastanawia co znaczy zdrada.

Rekin

Rekin jest żarłokiem
Sam sobie stawia totem

Sam sobie dobrze robi
I nie obchodzi go, że innym szkodzi.

Głonojad

Głonojad nie jest bez wad
Sam sobie sady sad

Sam sobie dobrze radzi
Chociaż towarzystwo nie zawadzi.

Kura

Kura zazdrości drugiej pazura
Tylko patrzy jaka nowa fura

Tylko patrzy co tu można zyskać
A później musi czym prędzej pryskać.

Lew

Lew nie wie co to znaczy chlew
Ważne, że pamięta gdzie jest zlew

Ważne, że pamięta czym jest zachęta
A lwicy mówi, że to tylko mięta.

Leniwiec

Leniwiec się wyleguje, a nie próżnuje
Całe życie w zgodzie ucztuje

Całe życie w zgodzie się zachowuje
Bo szaleństwo z charakterem nie licuje.

Borsuk

Borsuk wie ile jest wart
Niby poważny, a wie czym jest żart

Niby poważny, a jednak odważny
Zastanawia się czy jest równoważny.

Stonka

Stonka to nielubiana biedronka
Ciągle żałuje, że nie ma ogonka

Ciągle żałuje, że nie pada deszcz
Nie musi sprawdzać, czy ją ugryzł kleszcz.

Tasiemiec

Tasiemca nie stać na własne jedzenie
Nie płaci za siebie

Nie płaci za Ciebie
Ale dziwnym trafem, zawsze jest w potrzebie.

Jeź

Jeź to groźny zwierz
Tylko z wyglądu, przecież wiesz

Tylko z wyglądu, chce pokazać
Że zagrożenie potrafi stwarzać.

Paw

Paw lubi się podobać
Nawet jeśli później będzie musiał się schować

Nawet jeśli nikt nie rozumie dlaczego
Paw ma taką nieopisaną radość z tego.

Królik

Królik nadstawia ucha
Dobrze wie czego słucha

Dobrze wie po co żyje
Ciekawość, to z nią wiecznie się bije.

Indyk

Indyk to jest dumny ptak
Choć nie umie latać wstak

Choć nie umie latać do przodu
Indyk nie umrze nigdy z głodu.

Kolibier

Kolibier ma wielkie serce
Nigdy nie jest tak, że chce więcej

Nigdy nie jest tak, że żyje na siłę
Każdy ma swój czas i swoją mogiłę.

Wielbłąd

Wielbłąd magazynuje wodę
Myśli, że zrobi sobie szkodę

Myśli, że bez wody nie da rady
A to tylko w głowie puste zwady.

Osiół

Osiół wie lepiej czego potrzebuje
Wie, co koło czego się znajduje

Wie, ile co w życiu kosztuje
Więc się zbytnio nie przejmuje.

Orka

Orka to kawał wrednego stworka
Poluje i ofiarę zawsze znajduje

Poluje i niepowodzeniem się nie przejmuje
Nawet głodna fason utrzymuje.

Pingwin

Pingwin sam nie wie dokąd idzie
Ale idzie i nie poddaje się zwidzie

Ale idzie i niczego się nie boi
Nawet gdy kontrola radarowa obok stoi.

Mysz

Mysz jest cicha
Nawet kiedy kicha

Nawet kiedy się boi
Wie że ktoś większy za nią stoi.

Fretka

Fretka bywa złośliwa
A od święta nawet kłótniwa

A od święta nawet się stroi
Bez znaczenia, czy coś ją boli.

Tukan

Tukan jest dumny ze swojego dzioba
Czasem się zastanawia co znaczy swoboda

Czasem się zastanawia jak to jest być wolnym
Ale na wolność wydaje się zbyt powolny.

Kaczuszka

Kaczuszka drepta za swoją mamą
Nie skończy życia z ohydą plamą

Nie skończy się starać być coraz lepsza
Kaczuszka kiedy musi, to spieprza.

Kaczka

Kaczka wydaje wciąż polecenia
Nie chce być lepsza od samego patrzenia

Nie chce problemów i ich zakończenia
Dobrze się czuje i ma radość z istnienia.

Chomik

Chomik spokojną ma naturę
Nie oskarżysz go o bzdurę

Nie zmusisz, by pokochał chmurę
Bo delikatną ma wciąż skórę.

Kanarek

Kanarek to wieczny marzyciel
Tylko w myślach jest mściciel

Tylko w myślach jest wielki
A mama poprawia mu szelki.

Papuzki

Papuzki lubią być do pary
We dwie wiedzą że nie są niezdary

We dwie wiedzą że mogą więcej
Bo ciągle zajęte mają swoje ręce.

Patyczak

Patyczak nie nosi plecaka na drogę
Nie zrozumiesz jego mowę

Nie zrozumiesz jego myśli
Bo normalność tylko czasem mu się przyśni.

Tygrys

Tygrys wielki jest i ciężki
Od ciężaru zaznał żalu

Od ciężaru na duszy
Tygrys zgubił się w głuszy.

Nosacz

Nosacz zawsze ma rację
Nawet gdy trzeba ściąć akację

Nawet gdy trzeba coś powiedzieć
On to musi pierwszy wiedzieć.

Łabędź

Łabędź uważa się za króla
Czy nad morzem

Czy to w górach
Wszędzie śmiesz jego posturą.

Krokodyl

Krokodyl lubi się czuć bezpiecznie
Dlatego szczyrzy zęby wiecznie

Dlatego straszy swym wyglądem
A jego agresja jest tylko poglądem.

Koala

Koala samym spojrzeniem powala
Czekasz i przychodzi fala

Czekasz a tu taka niezdara
Nie pomoże żadna kara.

Gąska

Gąska wie co to przekąska
Nawet lubi i wtedy płąsa

Nawet lubi i się zachowuje
Przy stole się nie oblizuje.

Pancernik

Pancernik lubi czuć się bezpiecznie
Nie pamięta że nic nie trwa wiecznie

Nie pamięta kiedy stęka
I powtarza, to nie moja ręka.

Panda

Panda wie że dobrze je
Dba się o nią, nie poci się

Dba się o nią, nie jest jej źle
Choć czasem ze sobą kłóci się.

Żyrafa

Żyrafa sięga wyżej niż dwudrzwiowa szafa
Też się nie domyka, bo przeszkadza jej masa

Też się nie domyka, bo zawadza jej Egida
Myśli, że ma zwidy a to tylko jedna zwida.

Małpa

Małpa na drzewo się spina
I taka to nowina

I taka tego przyczyna
Że kraść w myślach, lub bezmyślnie zaczyna.

Żółw (2)

Żółw wydaje się tylko powolny
Robi co chce, bo jest wolny

Robi co chce, bo dobrze wie
Że w wolności spełnia się.

Zebra

Zebra nie może się zdecydować
W którym kolorze ma się schować

W którym kolorze jej bardziej do twarzy
I zdecydowała. Być zieloną jej się marzy.

Delfin (2)

Delfin radośnie podskakuje
Z wody pędem wylatuje

Z wodą się nie siłuje
Bo bardziej czuje, niż główkuje.

Łoś

Łoś się z nikim nie ściga
Patrzy a ktoś mu miga

Patrzy a ktoś chce coś powiedzieć
Łoś raczy nie wiedzieć.

Leopard

Leopard lubi hałas
Kiedyś rozburzyli mu szałas

Kiedyś znajdzie na to czas
By z hałasem przywitać nas.

Nosorożec

Nosorożec jest przereklamowany
Ma inne niż myślałem na życie plany

Ma inne niż myślałem zainteresowania
Chodzi gdzie chce, bez pytania.

Pirania

Pirania zastanawia się gdy je
Jak się wtedy zwie

Jak się wtedy czuje
Nikt o szczegóły jej nie dopytuje.

Wieloryb

Dobrze że wieloryb nie pływa w ławicach
Bo co to by była za stolica

Bo co by to były za marzenia
Złapać taką ławicę bez patrzenia.

Mątwą

Mątwą ma groźny wzrok
Ale tylko jak kończy się rok

Ale tylko jak terminy ją naglą
Życ w pojedynkę, czy być mątwą stadną.

Motyl

Motyl lata wtedy kiedy może
Myśli że to mu pomoże

Myśli że latając pozna świat
Świat zna takich jak on od wielu lat.

Karaluch

Karalucha nie zaprosisz w niedzielę na obiad
Wydaje Ci się, że przyniesie wiele strat

Wydaje Ci się, że jest inny od Ciebie
A tak naprawdę mieszkacie w jednym chlewie.

Pchła

Pchła wielkie ma marzenia
Tylko czy to powód do ich spełnienia

Tylko czy marzenia nie przerosną ją
Zapytaj tych, którzy już spełnieni są.

Szerszeń

Szerszeń budzi grozę i szacunek
Lecz nie zasłużył na poczęstunek

Lecz nie zasłużył żeby się z nim zaprzyjaźnić
Widzisz w nim tylko kata na miejscu kaźni.

Węgorz

Węgorz jest sobą, chociaż myślisz że udaje
Wydaje Ci się, że wężem się staje

Wydaje Ci się, że z dna powstaje
A on ciągle najedzony pozostaje.

Meduza

Meduza nie jest zbyt inteligentna, a wiele potrafi
Wie co dobre, i czeka aż coś dobrego się trafi

Wie co dobre i wybiera rozsądnie
Ale nie przechodzi pod drabiną, bo woli kroczyć przesądnie.

Pająk

Pająk mówi że nie jest stąd
Wydaje mu się, że jest podróżnikiem

Wydaje mu się, że się wytrze ręcznikiem
A tak naprawdę jest tylko rzeczownikiem.

Świnka morska

Świnka morska żyje z dala od morza
Ceni bowiem stabilność podłóża

Ceni bowiem siebie i chlebodawcę
W przyszłym tygodniu będzie aplikowała na sprzedawcę.

Antylopa

Antylopa żyje w kłopotach
Marzy o tym, żeby być złota

Marzy o tym, aby do pierwszego jej wystarczyło
Ale póki co, nic w jej życiu się nie zmieniło.

Mysz (2)

Mysz woli zostać freelancerem
Lepsze to od bycia zerem

Lepsze to od się starania
I ciągle na nowo życia rozpoczynania.

Zając

Zając podskakuje
Bo dobrze się ze sobą czuje

Bo nic złego mu się nie stanie
Dopóki ma o sobie dobre mniemanie.

Pawian

Pawian nie chce zostać oszukany
Ma w tym temacie inne plany

Ma w tym temacie swoje zdanie
Wyciąga Ci portfel i mówi, o miły Panie.

Sokół

Sokół zmienia się w anioła
Taka już sokoła dola

Taka już sokoła szkoda
Że zbyt gorąca dla niego woda.

Bawół

Bawół zawsze ma zajęcie
Nie przejmuje się na zgięcie

Nie przejmuj się na zaczynanie
Bo wie, że skończy swe zadanie.

Jak

Jak jest zawsze na tak
Jak zobaczyć znak

Jak się nie poparzyć
Jak swobodnie sobie marzyć.

Gepard

Gepard jest szybki jak petarda
Choć czasem przyjdzie na niego skarga

Choć czasem nie wie co się dzieje jeż
Biegaj szybciej jeśli chcesz.

Ośmiornica

Ośmiornica wie gdzie jest granica
Przewraca się i następna stronica

Przewraca się na drugi bok
Tylko się zastanawia skąd ten tłok.

Ostryga

Ostryga nie wie, że zostanie zjedzona
Po to została założona

Po to została pochwalona
Ile może jeszcze narzekać żona.

Krewetka

Krewetka sprawdza czy równo leży serwetka
Czy nie odstaje

Czy nie wystaje
Porządek jest ważny, krewetce się wydaje.

Tuńczyk

Tuńczyk wie że dobrze je
I nie zamierza zmieniać przyzwyczajeń

I nie zamierza wychodzić pod górę
Jak tylko zobaczy burzową chmurę.

Stoń (2)

Stoń lubi jeść witaminy
Ale nie ma od tego uśmiechniętej miny

Ale nie ma od tego zadowolenia
Żyje zdrowo, od niechcenia.

Hiena

Hiena pyta jaka cena
Interesuje ją co się zmienia

Interesuje ją powód oclenia
I pozostawienia w ziemi korzenia.

Kakadu

Kakadu skacze z wodospadu
Ma gdzieś zasady układu

Ma gdzieś interes społeczny
Ważne, że ze sobą nie jest sprzeczny.

Aligator

Aligator znaczy zator
W umyśle zepsuty motor

W umyśle mieć życie gdzieś
I wstyd na całą wieś.

Dingo

Dingo ma dużą rodzinę
I nie zawsze zadowoloną minę

I nie zawsze wie czego chce
Rodzina nauczyć go szczęścia chce.

Kolczatka

Kolczatka to jest zagadka
Nie zawsze pilnuje stadka

Nie zawsze mówi to co myśli
Kolczatka nagrodę sobie wyśni.

Dziobak

Dziobak wie co dobre
Często ma pomysły szczodre

Często ma dwa naraz
Jego ulubionym słowem jest, zaraz.

Emu

Emu chodzi na kolanach
Bo pijana bywa z rana

Bo pijany bywa sen
Razem z emu poznają zen.

Bocian

Kto udomowi bociana
Ten wie co to otwarta rana

Ten wie co to przeszkody
A bocian go wrzuci do wody.

Sroka

Sroka to nie dzika kwoka
Niepotrzebnie się tak miota

Niepotrzebnie tyle gada
Z sąsiadami się nie układa.

Opos

Opos dużą ma rodzinę
Nie zamieni ją na kpinę

Nie zamieni ją na inną
Choć nie zawsze chodzi z miną niewinną.

Kuna

Kuna piecze swe jedzenie
Mówi, nigdy się nie zmienię

Mówi, wolę po swojemu
Nie oddam się nikomu innemu.

Gnu

Gnu co raz zagląda tu
I mu powtarzam, trzeba Ci więcej snu

I mu powtarzam, zadbaj o siebie
Żeby mi wstyd nie było za Ciebie.

Szop

Szop niczego nie sprzedaje
Myśli, że się nie nadaje

Myśli, że coś mu się dostanie
Samo spadnie mu śniadanie.

Diabeł tasmański

Diabeł tasmański liczy na siebie
Mówi, że wszystkiego nie wie

Mówi, że jeszcze się nauczy
Ma czas, choć wokół huczy.

Szczupak

Szczupak jest agresywny
Czasem ma brzuszek piwny

Czasem jest grupą poruszeń
Która boi się zmuszeń.

Soból

Soból myśli, że wszystko wie
Choć z sobą nie najlepiej czuje się

Choć z sobą się nie dogaduje
To innego atakuje.

Płotka

Płotka myśli, że jest słodka
Wszyscy chwalą, choć myślą idiotka

Wszyscy chwalą, choć by się nie zamienili
Ale za płotką się zawsze wstawili.

Sandacz

Sandacz myśli, że wiele może
Bo go jedli już na dworze

Bo go chcieli wszyscy mieć
Coś mądrego może rzec.

Modrosójka

Modrosójka pomóc się stara
Bo taka jest jej wiara

Bo takie jest jej przekonanie
A inni się rzucają na nie.

Kuropatwa

Kuropatwa się nie przejmuje
Choć beztrosko się zachowuje

Choć bije się czasem z myślami
Nie przejmuje się brudnymi zasłonami.

Przepiórka

Przepiórka sprawdza czy ma czyste piórka
Chciałaby być jak ta jaskółka

Chciałaby być gibka i zwinna
Ale przynajmniej pozostaje niewinna.

Karp

Karp nie cieszy się na Święta
Dla niego to pora przeklęta

Dla niego to nie są drwiny
Kiedy w ustach brakuje śliny.

Śledź

Śledź nie śledzi tylko udaje
Ze zdrowym rozsądkiem się rozstaje

Ze zdrowym rozsądkiem się nie dogaduje
Dlatego nie najlepiej się na duszy czuje.

Makreła

Makreła innymi poniewiera
Nikogo nie dopuści do stera

Nikogo nie uszanuje, tylko siebie
Dopiero wyłowiona czuje, że jest w potrzebie.

Wombat

Wombat lubi się przytulać
Czasem uczy jak głupoty stulać

Czasem uczy jak się popisywać
Dobrze wie jak zagrywać.

Bażant

Bażant żyje na wolności
Bo pobięgać lubię jego kości

Bo pobięgać lubię jego myśli
Czasem się zastanawia, czy marzenie jego się zięci.

Cietrzew

Cietrzew tylko po Polsku śpiewa
Choć nie potrzebuje do tego drzewa

Choć nie potrzebuje do tego nut
Ma gdzieś, czy to prawy, czy lewy but.

Bizon

Bizon jasne ma marzenia
Od lat nic w nich nie zmienia

Od lat jest taki sam
Zapytaj go, a opowie wam.

Kojot

Kojot chciałby dorosnąć
Dziecinne myśli z głowy strząsnąć

Dziecinne myśli są z nim od lat
Kojot marzy by być, jak jego brat.

Wilk

Wilk lubi gdy się dużo dzieje
Cieszy się, gdy wokół złodzieje

Cieszy się, gdy sam szaleje
Ciągłe powtarza, że się nic nie dzieje.

Lis (2)

Lis udaje, że się nie przejmuje
Choć, życie w zgodzie go zajmuje

Choć, życie spokojne woli
Bez dodatku swawoli.

Jaszczurka

Jaszczurka woli patrzeć zza biurka
Czasem pyta czy to skórka

Czasem pyta czy woli bez
Nie będziesz wiedział jeśli sam nie zjesz.

Gekon

Gekon podobno lubi bekon
Choć tłuszcz powoduje przedwczesny zgon

Choć tłuszcz nie jest nam niezbędny
Ale smak jego jest obłędny.

Perkoz

Perkoz opowiadał raz historię
Inni uważali ją za teorię

Inni nie dowierzali
Bo swoją wersję wydarzeń mieli.

Kondor

Kondor zaskakuje swoją wielkością
Dobrze, że nie rywalizuje z nikim ilością

Dobrze, że nie myśli że wszystko wie
Duży, ale jeszcze czegoś może dowie się.

Jesiotr

Jesiotr to niezły łotr
Myśli, że podstęp to jest sport

Myśli, że figiel to nazwa zupy
Chodzi do kościoła, choć ma brudne buty.

Karaś

Karaś mówi, wrócę zaraz
Choć wie, że nie zrobi wszystkiego naraz

Choć wie, że dziś nie wyśpi się
Bo obudzą go chodzący we mgle.

Skorpion

Skorpion mówi mysz, myśli słoń
Nie znajdziesz go tam gdzie toń

Nie znajdziesz go byle gdzie
On w słońcu wygrzewać się chce.

Płetwal

Płetwal zobaczył kiedyś ląd
I postanowił iść stąd

I postanowił po swojemu
Każdy się dziwił jemu.

Lelek

Lelek uczył się jak korzystać z szelek
Myślał, że każdy ma swój skwerek

Myślał, że można jak się chce
A nie jak mówi powiedzenie.

Żbik

Żbik mówi dużo i bez sensu
Dlatego nie spróbuje ani kęsu

Dlatego nie zrozumie świata
Bo nosi odbezpieczonego gnata.

Dzięcioł

Dzięcioł wiele ma do powiedzenia
Bo rozmowa perspektywę zmienia

Bo rozmowa otwiera głowę
O ile nie wytykasz palcami sowę.

Ryś

Ryś wie życie spokojne życie
Nie przeszkadza i modli się skrycie

Nie przeszkadza i jest kim chce być
Zamiast kogoś obrażać, nie mówi nic.

Łosoś

Łosoś płynie pod prąd
Pytasz, wiem to skąd

Pytasz, gdzie się tak śpieszy
Łosoś odpowie dźwiękiem pepeszy.

Bóbr

Bóbr tworzy tamy, choć nie nauczył się tego od ludzi
Życie bez tamy, szybko mu się znudzi

Życie bez tamy, nie jest życiem pełnym
Bóbr nie powtarza, że brakuje mu wełny.

Dorsz

Dorsz nie zna smaku cytryny
Nie potrzeba mu dziewczyny

Nie potrzeba mu emocji
Wie, że jest jedną z opcji.

Ślimak (z domem)

Dobrze mieć wszystko na wyciągnięcie ręki
Ten kto to zna, nie dozna męki

Ten kto to wie, nie zmieni się
I będzie jak ślimak, który niewiele chce.

Ślimak (bez domu)

Ślimak wie, że czegoś mu brakuje
Nie cieszy się, nie ucztuje

Nie cieszy się, poszukuje
Tylko nieliczny znajduje.

Krowa (2)

Krowa się zastanawia
Kto płoty te ustawia

Kto ją przywiązuje
I dla kogo na okrągło pracuje.

Owca (2)

Owca chodzi do fryzjera
Ale upał i tak jej doskwiera

Ale nie rozumie dlaczego
Lepsze jest wrogiem dobrego.

Jerzyk

Jerzyk w samego siebie wierzy
Na wrogów zęby szczyrzy

Na wrogów sam nie czeka
Bo woli napić się mleka.

Żuraw

Żuraw zgubił się w tłumie
Mało kto go zrozumie

Mało kto jest zadowolony
Bez dzieci i żony.

Zaskroniec

Zaskroniec to nie koniec
Dobrze czuje się na natury tonie

Dobrze czuje się doceniony
Inni sprawiają, że jest spełniony.

Zaskroniec (2)

Zaskroniec udaje węża
Choć nie ma groźnego oręża

Choć nie chce Ci zrobić krzywdy
Nie myślisz o nim dobrze nigdy.

Dzik (2)

Dzik nie tylko straszy
Nie zadowoli go dodatek paszy

Nie zadowoli go przekonanie
Że najważniejsze jego zdanie.

Mors

Mors nurkuje gdy się okazuje
Że coś smakowitego w wodzie się znajduje

Mors jest wybredny i z tego znany
Że lubi się zapuścić w tany.

Foka

Foka nie lubi złota jak sroka
Woli nie tonąć w kłopotach

Woli nie przegrywać
Żeby ktoś nie musiał się naigrywać.

Konik morski

Konik morski opowiada historie
Nie każda się zdarzyła

Nie każda się wyśniła
Ale w głowie słuchającego się zadomowiła.

Pasikonik

Pasikonik wie ile jest wart
Nie dowiedział się tego z kart

Nie dowiedział się tego w szkole
A ja mądrego pasikonika wole.

Niedźwiedź polarny

Niedźwiedź polarny lubi zimę
Nie wystarczy mu, że włączysz klimę

Nie wystarczy mu sos z borowików
Zabierze dużo od mamy słoików.

Renifer

Renifer lubi wszystko co słone
Nie patrzy nawet kiedy tonę

Nie patrzy co należy
Skończy w słonej zupie żołnierzy.

Baran

Baran to taka lokalna niezdara
Choć trzeba przyznać, że się czasem stara

Choć trzeba przyznać, że nadstawia ucha
Czekają aż nadejdzie jakaś zawierucha.

Nietoperz

Nietoperz usłyszy nawet mowę ciszy
Rozpozna po chodzie gatunek myszy

Rozpozna co liczy się w stworzeniu
I co sprawia, że mówią o kimś, Ty leniu.

Orzeł (2)

Orzeł poszedł kiedyś do sklepu
Ale doszedł jednak nie tu

Ale doszedł do kolegi
Bo się zaczynały biegi.

Wydra

Wydra sprawę w sądzie wygra
Nie ważne kto z nią igra

Nie ważne kto z nią zaczyna
Zawsze smutna jego mina.

Wiewiórka

Wiewiórka marzy by mieć piórka
A nie sierścią pokryta skórka

A nie sierść do jedzenia włazi
I wiecznie ją czuje, nawet na twarzy.

Halibut

Halibut rozmawiał kiedyś ze znajomym
A znajomy był już płony

A znajomy wszystko wiedział
I za to w więzieniu siedział.

Panga

Panga żyje w brudnej wodzie
Nie przeszkadza jej, że jest w smrodzie

Nie przeszkadza jej wynik wyborów
Bo się gorszych spodziewała tworów.

Miruna

Miruna patrzy jak się przeciąga struna
Nie rozpoznaje, czy to jest kuna

Nie rozpoznaje, czy to jest ptak
Miruna czeka na z nieba znak.

Sardynki

Sardynki najlepiej czują się w puszcze
Albo jak wiedzą, że są na muszce

Albo jak wiedzą, że kończy się rok
Dobrze im robi ogromny tłok.

Świerszcz

Świerszcz lubi oglądać stare zdjęcia
Nie ma dla niego lepszego zajęcia

Nie ma dla niego powodu do życia
Innego, niż wspomnień mycia.

Żuk gnojowy

Żuk gnojowy nie zaprzęta sobie głowy
Czymś innym niż kulki obie połowy

Czymś innym niż gówno
Nie przeszkadza mu, że śmierdzi to równo.

Flądra

Flądra wyróżnia się z tłumu
Choć nie robi wielkiego szumu

Choć nie oczekuje dużo
Noce strasznie jej się dłużą.

Świetlik świętojański

Świetlik świeci gdy w niebo leci
Nie przeszkadzają mu ziemskie śmieci

Nie przeszkadza mu co o nim gadają
A w niebie się o rację zakładają.

Czajka

Czajka lubi tłok
Gdy nadchodzi zmrok

Gdy nadchodzi zabawa
Mówi, że to nie Twoja sprawa.

Mewa

Mewa mówi a nie śpiewa
I ciągle pyta jak się Pan miewa

I ciągle pyta czego się Pani spodziewa
Gdy wiatr od zachodu zawiewa.

Ważka

Ważka śpi na poduszkach
I nie chce zwlec się z łóżka

I nie chce zacząć żyć
Bo dla niej życie to pic.

Termity

Termity działają zespołowo
Zawsze z czystą głową

Zawsze gotowe do walki
Rachunek jest zawsze otwarty.

Borsuk (2)

Borsuk chwali się w nadziei
Że stanie się sławą kniei

Że stanie się w końcu ważny
A nie jak każdy.

Biedronka siedmiokropka

Biedronka przynosi szczęście
Widzisz ją i robi się gęściej

Widzisz ją i wiesz, że będzie dobry dzień
Albo na szczęście bez biedronki się zmień.

Biedronka azjatycka

Biedronka przynosi chińskie zwyczaje
Z takim myśleniem się nie rozstaje

Z takim myśleniem znikają żale
Chociaż odmiennej biedronki nie chwale.

Rybitwa

Rybitwa wie co lubi
Samą sobą się chlubi

Całą sobą się oddaje
Pytanie tylko czy lepszą się staje.

Bąk

Bąk lata bo już tata
Mieszkanie codziennie zamiata

Mieszkanie musi lśnić
Od tego zależy rodzicielska nieć.

Czapla

Czapla mówi co myśli
Choć czasami trochę zmyśli

Choć czasami doda od siebie
Bo wszystkiego przecież nie wie.

Rosomak

Rosomak wiecznie ma nadzieje
Że nic złego się nie dzieje

Że nic złego nie spotka go
Całe jego życie to jest tło.

Modliszka

Modliszka kiepskie ma intencje
Chodzi choć ma brudne ręce

Chodzi choć niewiele robi
Nagrodą miesiąca ściany nie ozdobi.

Wszy

Wszy śpiewają po pijaku
Oczekują końca znaku

Oczekują że się zmieni
Sezon godowy u jeleni.

Rak

Rak wie jak się nazywa
Chociaż każdy go przeżywa

Chociaż każdy wie wciąż lepiej
Rak kupuje w tym samym sklepie.

Kozica

Kozica lubi świeże powietrze
Nie jest jak chorągiewka na wietrze

Nie jest ciągle niepotrzebna
Jest sobą. Jest zwiewna.

Homar

Homar jeden ma wciąż pomysł
Aby rozwinąć swój zmysł

Aby rozwinąć swoje zdolności
Nie interesują go same kości

Kalmar

Kalmar stoi wciąż w kolejce
Niby zadowolony, ale chce więcej

Niby zadowolony, ale na coś czeka
Aż się wykąpie w rzece pełnej mleka

Małże

Małże się zastanawiają
Co do powiedzenia mają

Co jest jeszcze do zrobienia
I czy powód to istnienia

Pchły

Pchły wierzą, że zostaną docenione
Że ceny zostaną zmniejszone

Że ceny zamienią się w geny
Które nie będą stracone

Ryjówka (2)

Ryjówka zastanawia się jak działa główka
Myśli że wystarczy stówka

Myśli że wystarczy pochwalić
I sprawy się przestaną walić

Suseł

Suseł woli marzyć
Tak wiele się może zdarzyć

Tak wiele jeszcze przed nim
A teraz kolejny klin

Padalec

Padalec jest jak walec
Wszystko dla niego jest płaskie

Wszystko do niego mówi
A teraz czas na łaskę

Wąż Eskulapa

Wąż Eskulapa wodzi palcem po mapach
Zastanawia się gdzie koniec świata

Zastanawia się co może się zmienić
Gdy człowiek przestanie gnić

Ibis

Ibis mówi, że lubi go lis
Lis nie zna człowieka

Lis nie wie na co człowiek czeka
Dla ibisa człowiek to rzeka

Szakał

Szakał lubi być sam
Takich jak on ja znam

Takich jak on jest wielu
Pytają, jak się czujesz przyjacielu

Nocek

Nocek widzi wszystko w nocy
Uszy ma też do pomocy

Uszy ma nie do gadania
Nockowi brakuje pełnego zdania

Kuna (2)

Kuna się zastanawia
Czy pozna żurawia

Tyle się nie widzieli
Tak dużo od siebie chcieli

Leming

Leming odkłada na emeryturę
Aby nie pomylić go ze szczurem

Aby nie pomylić kolejności
Aż z leminga zostały same kości

Gniewosz

Gniewosz gniewa się na siebie
Myśli, że wie czego nie wie

Myśli, że ziemia jest wciąż płaska
I przy jedzeniu głośno mlaska

Jętka

Jętka takie ma marzenie
Żeby spełnić swe istnienie

Żeby zawirował świat
Od spełnienia każdy brat

Mszyca

Mszyca chodzi po kolędzie
Zna od zawsze, wszystkich wszędzie

Zna od zawsze, kto jest kim
Nie dogadasz się łatwo z nim

Ropucha

Ropucha chciała by być Panną
Nie pogardzi ciepłą wanną

Nie pogardzi ciepłym słowem
Aż jej odejmuje mowę

Cietrzew (2)

Cietrzew woli żyć w swawoli
Lubi kiedy się koło niego poli

Lubi kiedy wali się
Głowa jego śmieje się

Gawron

Gawron umawia się do dentysty
Wieczór robi się już mglisty

Wieczór wiele oczekuje
Ale nie wszystko dobrze smakuje

Gil

Gil wiele mówi, ale mało robi
Zadowolenie twarz jego zdobi

Zadowolenie to nie zwątpienie
Choć czasem wiedzie na zatracenie

Cyraneczka

Cyraneczka nie potrzebuje stołeczka
Smakuje jej nawet gruszcza

Smakuje jej z drzewa jabłuszko
Będzie zadowolone uszko

Kleszcz

Kleszcz się nastawia na zysk
Pokraczny jest jego pysk

Pokraczna jego postura
Jest gorszy niż wichura

Kleszcz (2)

Kleszcz nie lubi tłocznych miejsc
Woli spokojne życie wieść

Woli porozmawiać o polityce
Takie już to kleszczowe życie

Kosarz

Kosarz zakłada się o rację
Nigdy nie wie jaką odwiedzi stację

Nigdy nie wie czy wygrywa
Bo ze swojego życia się zgrywa

Skorpion (2)

Skorpion groźny jest z natury
W głowie jego same bzdury

W głowie jego się chybcze
Czy to dolina, czy już zbocze

Jesiotr (2)

Jesiotr zdaje dziś maturę
Z życia, a uważa ją za bzdurę

Z życia, a woli żyć inaczej
Nikogo to nie interesuje raczej

Piskorz

Piskorz wie co o nim mówią
I zazdrości starym żółwiom

I zazdrości błogiemu milczeniu
Ale tylko przy jedzeniu

Tołpyga

Tołpyga strzela do uciekających
Spraw jest wiele tak znaczących

Spraw jest wiele, to nie żart
Tołpyga powie Ci ileś wart

Pstrąg

Pstrąg zna wszystkie wytłumaczenia
Nawet jeśli nie mają znaczenia

Nawet jeśli uznają fakt
Że pstrąg ma odpowiedni takt

Kormoran

Kormoran mówi co myśli
Czasem coś nowego wyśni

Czasem powie, lubie Cię
Choć sam nie wie, czy to wie

Rybołów

Rybołów nie zadowolony się byle czym
Ważny jest dla niego czyny

Ważne są dla niego słowa
A sałatka już gotowa

Krogulec

Krogulec mówi same głupoty
Czasem najdzie go na psoty

Czasem najdzie go na racje
Bez niego to nie są wakacje

Puchacz

Puchacz dostał kolejną jedynkę
Oznaczać to będzie spinke

Oznaczać to będzie tłumaczenia
Już mam dosyć tego jedzenia

Jeż (2)

Jeż zakłada właśnie rodzinę
Myśli, że będzie miał uśmiechniętą minę

Myśli, że rodzina to spełnienie
A to po nocach ślęczenie

Gronostaj

Gronostaj mówi zostań
A Ty odchodzisz

A Ty myśli płodzisz
I z gronostajem się rozwodzisz

Orka (2)

Orka wie czym jest orka
Na wsi nie ma większego stworka

Na wsi nie ma mądrzejszego
Choć nic nie zależy od niego

Dzięcioł (2)

Dzięcioł mówi co podleci
Dzieci to dla niego śmieci

Dzieci to jest tylko kłopot
Mówisz skok a on hop

Myszołów

Myszołów stroi dziwne miny
Sam pomyślisz, że to kpiny

Sam pomyślisz, ileś wart
Mówi, że tyle co talia kart

Dudek

Dudek idzie do kościoła
Taka już jest dudka wola

Taki już jest dudka smak
Że dudek mówi prawdzie, TAK

Okoń

Okoń swoje ma przywary
Jeśli tańczy to do pary

Jeśli tańczy to do skutku
Aż poczuje chłód tu

Makrela (2)

Makrela czuje bóle w stawie
Siedzi zawsze w głównej nawie

Siedzi grzecznie i nie gada
Bo jest mądra, tak się składa

Piżmak

Piżmak wyborny lubi smak
I nikt go nie przekona jak

I nikt go nie przekona gdzie
Piżmak wie, że smacznie je

Nornik

Nornik jedzie na wakacje
Wakacje od życia, macie racje

Wakacje od myślenia
Ma gdzieś powód istnienia

Orzesznica

Orzesznica lubi wyzwania
Nie dopadnie tego drania

Nie dopadnie swojego cienia
Bo go w ogóle nie ma

Myszarka

Myszarka wkłada co ma do garnka
Nie naje się tym parka

Nie naje się tym jedna osoba
Dzielić na dwoje szkoda

Borowiec

Borowiec lata ale nie do tyłu
Nie cofa się, żeby ktoś z niego kpił

Nie cofa się, zostawił świat za sobą
Teraz się załania obopólną zgodą

Muflon

Muflon szanuje swój zagon
Bo dba on o własny plon

Bo dba on o dobre imie
Odpoczywa tylko w zimie

Makak

Makak pyta wciąż o drogę
Taką ma on wciąż swobodę

Takie ma on wciąż zmartwienia
Że droga mu się wiecznie zmienia

Renifer (2)

Renifer tylko jedno ma marzenie
Żeby większe miał wciąż chcenie

Żeby ciągle się nie lenił
I się w końcu na lepsze zmienił

Sarna (2)

Sarna wiecznie ma nadzieję
Że kogut rano zapieje

Że kogut zrobi co trzeba
A nie prosi tylko o kromkę chleba

Szarytka

Szarytkę poboлева łydka
Wizyta u lekarza szybka

Wizyta w aptece też
Lekarstwa nie przygotował jeź

Świstak

Świstak lubi swe zajęcie
Nawet jeśli powoduje zgięcie

Nawet jeśli powoduje płacz
Świstak nic nie daje znać

Żbik (2)

Żbik chwali się, co to on ma
Nie wie jednak o co toczy się gra

Nie wie jednak jak się rozpoczyna
Więc żbik wiecznie kończyć zaczyna

Chomik (2)

Chomik myśli, że ma rodzinę
A wiecznie ją zamienia na spinę

A wiecznie każe jej czekać
Rodzina zaś nie może zwlekać

Pies (2)

Pies dużą ma rodzinę
I ma zadowoloną minę

I ma zadowolone życie
Bo lubi rodzinne wycie

Sowa (2)

Sowa to mądra głowa
Choć mądrość to dopiero połowa

Choć druga połowa to Bóg
Sowa by zrozumiał, gdyby mógł

Waleń (2)

Waleń czeka na wyniki ustaleń
Czy to był gład, czy kamień

Czy to było dobrze, czy źle
Waleń bez przerwy pyta się

Płetwal (2)

Płetwal poddaje się bez bicia
Bo spokój to sens jego życia

Bo spokój go uspokaja
Więc idzie zalać robala

Narwal

Narwal ma jedno życzenie
Żeby wieczne było jego istnienie

Żeby wiecznie trwała zabawa
Tak się prezentuje narwala sprawa

Białucha

Białucha na zimne zawsze dmucha
Nic nie przejdzie jej koło ucha

Nic nie zmieni jej postanowienia
Żeby rozumieć bez patrzenia

Morświn

Morświn stara się być sobą
Myśli więc głową

Myśli więc sercem
Pomyłek nigdy więcej

Kaszalot

Kaszalot trudne ma zajęcie
Cały czas zgięcie

Cały czas wyprostowanie
Dylematy, kaszalot odpowiada na nie

Tchórz

Tchórz wiele do powiedzenia ma już
Tchórz mówi na miejsce to odłóż

Tchórz mówi wcale nic nie szkodzi
Nowy problem się w głowie tchórze rodzi

Ryś (2)

Ryś zadaje kolejne pytania
Zaczyna już w porze śniadania

Zaczyna już wychodzić z siebie
Kto ma rację, ciągle nie wie

Wydra (2)

Wydra lubi po swojemu
Dopytuje kto, któremu

Dopytuje gdzie początek
Zanim włoży rękę we wrzątek

Nerpa

Nerpa odwraca się na drugi bok
Patrzy i widzi jaki tłok

Patrzy i widzi, choć niedowidzi
Kto i jak z niej szydzi

Koń (2)

Koń goni przed siebie
Nie patrzy na Ciebie

Nie patrzy na nikogo
Bo myśli wrogo

Koziorożec

Koziorożec wie co do niego mówią
Nie poskarży się zółwiom

Nie poskarży się Panu
Bo to część Jego planu

Daniel

Daniele spędzają czas w kościele
Ale nie tylko w niedziele

Ale nie tylko one
Lubią mieć czarne na białym wyłożone

Świnia (2)

Świnia woli zabić klina
I swą drogę rozpoczyna

I swą drogę dobrze zna
Choć jeszcze marzenia świnia ma

Łoś (2)

Łoś wie co mówi
Po swoim przemówi

Po swoim wytłumaczy
Ile miłość dla niego znaczy

Kozatka

Kozatka zdanie rozpoczyna
Ale poza zdaniem nic nie zaczyna

Ale poza zdaniem niewiele wie
Ważne, że z sobą dobrze czuje się

Antylopa (2)

Antylopa chciałaby udowodnić
Jak wiele potrafi znieść

Jak wiele potrafi zrobić
Ale najpierw ze światem musi się pogodzić

Osiół (2)

Osiół mówi, że zajęte
Odpowiadasz, przecież zmięte

Odpowiadasz, na zachętę
Osiół mówi, oddaj rentę

Kułan

Kułan mówi co widział
A jednak się przewidział

A jednak to inaczej wyglądało
Niż kułanowi się wydawało

Suhak

Suhak marzy o wyprawie
Nie tylko kopytem po trawie

Nie tylko kopytem po stawie
Widuję go w głównej nawie

Alpaka (2)

Alpaka nie rozpoznaje znaka
Tylko ciągle dziobem gdaka

Tylko ciągle rozkazuje
Bo mówi, że dobrze się z tym czuje

Tapir

Tapir ładną ma fryzurę
Czasem stawiają go pod murem

Czasem dają mu tylko znać
Że ma prosto, w szyku stać

Pekari

Pekari mówi, że jesteś stary
Bo takie młodego czary

Bo takie młodego oczekiwania
Żeby żyć bez ustania

Bocian (2)

Bocian dużo ma do powiedzenia
Ale nie z własnego doświadczenia

Ale nie o samym sobie
O sobie dowiesz się dopiero w grobie

Sola

Sola mały ma ogonek
Nie ważne jaki, ważne że jest członek

Nie ważne jaki, ważne że się zgadza
Rachunek. W papierach porządek wprowadza.

Ryba Piła

Ryba Piła sama nie wie ile wypła
I co potem zrobiła

I na co się odważyła
A na trzeźwo taka miła

Płaszczka

Płaszczka mówi straszne rzeczy
O tym co się wydarzyło niestety

O tym na co miałeś wpływ
Ale nie udał się sprawiedliwości zryw

Jeżowiec

Jeżowiec to prawdziwy sportowiec
Wiele jednak ma na głowie

Wiele słów Ci dzisiaj powie
Rozliczaj go. Słowo po słowie.

Rozgwiadza

Rozgwiadza to bez trzymania jazda
Przejeżdża Ci po nogach mazda

Przejeżdża Ci po głowie pociąg
A świat pachnie Ci starością

Zimorodek

Zimorodek to wśród ptaków smrodek
Poznał nie raz co to jest głodek

Poznał nie raz jak ucieka czas
I dowie się o tym każdy z Was

Mrówkojad

Mrówkojad jeździ bez papierów
I nikomu nie odda sterów

I nikomu nie odda władzy
Nawet jak będzie cały w sadzy

Jaguar

Jaguar swoje ma marzenia
I opowiada o nich od niechcienia

I opowiada jak się zmienił świat
Choć żyje tak niewiele lat

Pingwin (2)

Pingwin nie boi się zimy
Tak jak my się jej boimy

Tak jak my się wciąż stroimy
Dla pingwina liczą się czyny

Puma (2)

Puma zalicza wpadkę za wpadką
Choć Ty nazywasz ją matką

Choć wydaje Ci się, że ją znasz
Matkę w niebie jeszcze masz

Łaskun

Łaskun nie obejdzie się bez gór
Lubi chodzić niezależnie od chmur

Lubi chodzić po górach wysokich
Choć czasem wpada do dolin głębokich

Ocelot

Ocelot lubi ciągłe wyzwania
Choć od nich na nogach się ślania

Choć od nich jest mu niedobrze
Mówi, dawaj więcej bobrze

Leniwiec (2)

Leniwiec niecnie ma zamiary
Choć nie jest wcale mały

Choć wie dobrze czego chce
Konsekwencji boi się

Kapucynka

Kapucynka jest zwinna i giętka
Często zastanawia się jak smakuje w mojito miętka

Często zastanawia się dlaczego nie może
Kapucynka patrzy jak coś nowego tworzę

Bawół (2)

Bawół swój zawód dobrze zna
I na tym co robi zarobić się da

I na tym co robi można się pokaleczyć
Są tacy, którzy pracę bawoła próbują zniweczyć

Lew (2)

Lew nie zastanawia się czy może
Czasem powie tylko, daj Boże

Czasem powie tylko, być może
Nie przeszkadza mu, że tyle ma na głowie

Impala

Impala nie chodzi po drzewach
Zdrowie jej nie pozwala

Zdrowie jej czasem szwankuje
A przynajmniej tak się czuje

Jeżozwierz

Jeżozwierz mówi, łapie
A ja się na niego gapie

A ja się nie ścigam
Bo od ścigania się migam

Goryl

Goryl powiedział okrutnie
Że wszyscy ludzie to są trutnie

Że wszyscy ludzie do gazu
Nie posłucham go już ani razu

Gazela

Gazela horyzonty rozpościera
Przed każdym kto do niej dociera

Przed każdym kto się zbiera
Pod warunkiem, że nic go nie uwiera

Koczkodan

Koczkodan ma tyle do powiedzenia
Ale nic z tego nie ma znaczenia

Ale nic z tego się nie nadaje
Aż koczkodanowi w gardle staje

Cyweta

Cyweta niewielkie ma znaczenie
Ale lubi swe istnienie

Ale lubi się pobawić
Czoło trudnościom stawić

Hiena (2)

Hiena ma swoje marzenia
Jednak nie do odtworzenia

Jednak nie do powtórzenia
Bo hiena ciągle zdanie zmienia

Kobra (2)

Kobra zakazuje
W samotności nie poluje

W samotności nie tańczy
Bo się wyalienowana czuje

Albatros

Albatros lubi towarzystwo
Choć nie znaczy ono wszystko

Choć nie znaczy że się nie da
W samotności siebie sprzedać

Mors (2)

Mors lubi pokazywać tors
Lubi podobać się paniom

Lubi stawać zaraz za nią
Niektórzy się nie odchamią

Uchatka

Uchatka wspomina swojego dziadka
Nieźłego gagatka

Nieźłego kombinatora
Uchatka kochała tego stwora

Tajpan

Tajpan nie lubi sprzeciwu
Dochodzi nawet do dziwu

Dochodzi czasem do spięcia
Bo tajpan szuka nowego zajęcia

Wąż tygrysi

Wąż tygrysi nie gada tylko robi
Czasami uśmiech zadowolenia go zdobi

Czasami uśmiech niedowierzenia mówi
Dlaczego jest wciąż tak dużo żółwi

Meduza (2)

Meduza gra tak jak inni chcą
Dlatego ją uległą zwą

Dlatego ją grzeczną nazywają
Ale ubaw z niej za plecami mają

Pustułka

Pustułka lata gdzie ją poniesie
Czasem jajo z oczekiwania zniesie

Czasem jajo drogo sprzeda
Nikommu jednak nic za darmo nie da

Gnu (2)

Gnu za dużo ma snu
Choć wołają go tu

Choć wołają aby się obudził
On się jeszcze snem nie znudził

Jeleń (2)

Jeleń kocha ciągle zieleń
Czeka tylko kolejnych zmielen

Czeka tylko na okazję
By pobudzić swą fantazję

Fenek

Fenek lubi popróbować
Czasem musi coś gdzieś schować

Czasem musi się zastanowić
Czy warto w ogóle łowić

Czajka (2)

Czajka chodzi na zakupy
Nie gotuje nawet zupy

Nie gotuje drugiego dania
Bo zakupowe ma wyzwania

Sokół (2)

Sokół wielkie ma ambicje
I już składa amunicje

I już składa zażalenie
Że ma tylko jedno istnienie

Wilga

Wilga lubi miłosne podboje
Mówi dużo, a ja się boje

Mówi dużo, sporo robi
Kolejne trofeum wilgę zdobi

Sójka (2)

Sójka karmi swojego psa
Dostała, to go ma

Dostała, by ją bronił
A nie od towarzystwa stronił

Jenot

Jenot dba o dobre intencje
Z każdym dniem ma ich więcej

Z każdym dniem się rozwija
Tylko nie wie, co go zabija

Żubr (2)

Żubr mówi, że kocha
Ale do miłości szłocha

Ale do miłości tęskni
A z miłością nie byłby męski

Gibbon

Gibbon dzikie ma zwyczaje
Aż włos na rękę staje

Aż z głową się rozstaje
Że wszystko dobrze, mu się wydaje

Drzewiak

Drzewiak nie rozstaje się z drzewem
Nie zadowoli się zwykłym krzewem

Nie zadowoli się byle czym
Drzewiak chce, żebyś był zainteresowany nim.

Bóbr (2)

Bóbr robi więcej niż by mógł
Doceni go jednak dopiero Bóg

Doceni go stado jeleni
Lub nikt, jeśli nic się nie zmieni.

Paw (2)

Paw się kiedyś obudzi
I to co dotychczas mu się znudzi

I to co dotychczas wyda się nijakie
Nie tylko pawia czeka zaskoczenie takie

Kret (2)

Kret zastanawia się ile jeszcze
Jak dużo zmieszczę

Jak dużo postanowię
Z samym sobą się założę

Mucha (2)

Mucha chowa się jak zawierucha
Nie lubi jak jej w oczy dmucha

Nie lubi jak jej się zwraca uwagę
Olbrzymią do tego przykładą wagę

Wszy (2)

Wszy lubią jak jest tłok
Widzą odmieńca, na bok krok

Widzą odmieńca, to uciekają
Nic wspólnego z odmieńcem nie mają

Flaming (2)

Flaming nie jest różowy przez przypadek
To za sprawą jego wpadek

To za sprawą jego słabości
A ludzie nie mają dla niego litości

Boa (2)

Boa atakuje z rowa
Agresywna jego mowa

Agresywne przyzwyczajenia
Boa nie oczekuje spełnienia

Kosarz (2)

Kosarz zastanawia się po co żyje
I rysuje na piasku kijem

I rysuje serce na szczęście
Na drugą stronę rzeki znajduje przejście

Byk (2)

Byk jest symbolem
Nie tylko stworem

Nie tylko odpowiedzią
Co bawi gawiedzią

Rekin (2)

Rekin to nie manekin
Gdy go widzisz, pływaj

Gdy go widzisz, się nie przedstawiaj
I zamków z piasku nie stawiaj

Panga (2)

Panga zaprasza do tanga
Wielka to sprawy ranga

Wielka to jest rzecz
A smutny powie, precz

Wilk (2)

Wilk żyje, nie znikł
Woli życie, niż w ziemi gnicie

Woli życie, należycie
Choć do obcych mówi skrycie

Nosacz (2)

Nosacz się zastanawia
Co wygląd jego poprawia

Co wygląd jego zmienia
A to wzrok jest jelenia

Żyrafa (2)

Żyrafa cwana jest tylko wśród swoich
Nie zajmie pozycji nie swoich

Nie zajmie miejsca obcemu
Bo się nie skłania ku temu

Panda (2)

Panda myśli to co Wanda
Że podoba jej się manga

Że podobają się naklejki
Od nich rośnie brzuch wciąż wielki

Zebra (2)

Zebra się obraziła
I w złości się wciąż wiła

I w złości się zamieniła
W to, od czego stroniła

Pancernik (2)

Pancernik mówi tylko o jednym
Wydaje mu się, że o przednim

Wydaje mu się, że się zna
A każdy wie jak kończy się historia ta

Królik (2)

Królik nie doczeka się porodowych bóli
Bo nos nie tam gdzie trzeba wtuli

Bo nos służy mu nie tylko do smarkania
Ja dobrze znam takiego drania

Koala (2)

Koala trzyma się z dala
I radości ma co nie miara

I radości ma za dość
Dlatego do serca puka gość

Krokodyl (2)

Krokodyl mówi, że jest głodny
Z pustym brzuchem nie swobodny

Z pustym brzuchem wiele chce
I dlatego poci się

Osa (2)

Osa myśli po co kosa
Tną mi wszystko koło nosa

Tną mi co popadnie
Aż mój świat się rozpadnie

Konik morski (2)

Konik dziwi się okrutnie
Że nie wszyscy to są trutnie

Że nie wszyscy tańczyć chcą
On podrabia mowę mą

Perkoz (2)

Perkoz zastanawia się
Czy zamieni na kogoś mnie

Czy zamieni głowę na dwie
A mnie śmiać się z niego chce

Tapir (2)

Tapir przekonuje
Niech ktoś nad nim się zlituje

Niech pomoże w potrzebie
Bo tapir wie czego nie wie

Małże (2)

Małże chodzą parami
I wymieniają się zdjęciami

I wymieniają się spostrzeżeniami
Bo są dla siebie więźniami

Piskorz (2)

Piskorz szuka szczęścia w trawie
I już myśli, że jest po sprawie

I już myśli, że się przeliczył
Bo całe życie tylko na sobie liczył

Leming (2)

Leming wie, że się nadaje
Sprawie drugie życie daje

Sprawie ciągle się wydaje
Że leming dla niej na głowie staje

Szakał (2)

Szakał chodzi sam po nocy
Dzień zaczyna po północy

Dzień zaczyna od czytania
Bo ma dość pustego gadania

Nocek (2)

Nocek daje ile ma
Tak to życie jego trwa

Tak to życie się nadaje
Że się nocek lepszym staje

Jętka (2)

Jętka dziwi się bo jest giętka
Dla niej liczy się przynęta

Dla niej liczy się zaczynanie
Więc tak zaczyna swoje zdanie

Kapucynka (2)

Kapucynka woła o pomoc
Nie każdy ma taką moc

Nie każdy ma przyzwyczajenie
By uratować przed zmieleniem

Nerpa (2)

Nerpa zaczyna
I nie przegina

Coś się zaczyna
I nerpy ni ma

Czapla (2)

Czapla daje
Bo jej się wydaje

Bo jej przed oczami staje
Że z życiem się rozstaje

Jeżowiec (2)

Jeżowiec mówi, że lubi
A w polubieniach się gubi

A w polubieniach nie przestaje
Aż z rozsądkiem się rozstaje

Ibis (2)

Ibis stawia na uczenie
Nic mu nie zrobi zmęczenie

Nic mu nie zrobi cud
Choć by przestał, gdyby mógł

Mamba czarna

Mamba chciała być biała
Ale się w kolorach pomieszała

Ale się z czasem nie zgodziła
Ma to co wypięła

Gronostaj (2)

Gronostaj mówi za kolegę
Już z daleka widać biedę

Już z daleka widać las
Żaden się nie przyzna z nas

Norka

Norka nie zasuwa rozporka
Nie zagląda też do worka

Nie zagląda do dziennika
Bo tam cyfer różnych klika

Tchórz (2)

Tchórz woli żyć w niedoli
Bo swawola wciąż go boli

Bo swawola zakazana
A ja gonię tego drania

Pstrąg (2)

Pstrąg życie znalazł w butelce
I nie trzeba mu nic więcej

I nie trzeba żadnej zmiany
Jest butelka, są też plany

Świstak (2)

Świstak walczy o równe życie
Życie walczy o nie zabicie

Życie walczy wciąż o siebie
Świstak gada, a co, nie wie

Ropucha (2)

Ropucha wie co to znaczy otucha
I nie dotyka swego brzucha

I nie dotyka swego ucha
Aż w końcu zrozumie co to skucha

Daniel (2)

Daniel wie, że nie gardzi się ludźmi
Ale mówi, emocje studźmy

Ale mówi, zacznijmy od rana
Liczy się, czy cała jest ściana

Pekari (2)

Pekari gra sama na sali
Nie wystąpi na wielkiej gali

Nie wystąpi w pięknej sukni
Weź jej nogę lepiej utnij

Biedronka siedmiokropka (2)

Biedronka mówi że może
Przekonuje, że pomoże

Przekonuje, że da radę
A ktoś czeka już na zwadę.

Biedronka azjatycka (2)

Biedronka lubi dominację
Woli to niż stagnację

Woli gdy się ciągnie poli
Lubi być przyczyną niedoli

Tuńczyk (2)

Tuńczyk zna się na dodawaniu
Dodaje wszystko co w jednym zdaniu

Dodaje wszystko chociaż powoli
Nie wie tylko kto tak smoli

Krewetka (2)

Krewetka ma swe powiedzenia
Bez nich nie byłoby twierdzenia

Bez nich nie byłoby poświęcenia
I nadmiernego się pocenia

Modrosójka (2)

Modrosójka dogląda ogródka
Nie może być nawet jedna gródka

Nie może być nie wyplewione
Nadzieje muszą być w ziemi zostawione

Szerszeń (2)

Szerszeń nie czeka wskrzeszeń
Nie wytłumaczysz mu znaczeń

Nie wytłumaczysz jednoznacznie
To co rozumie dwuznacznie

Kalmar (2)

Kalmar się nadaje
Bez znaczenia, że mu wystaje

Bez znaczenia, że mu się zdaje
Że lepiej jest chodzić krajem

Ślimak (z domem) (2)

Ślimak strasznie się ślimaczy
Nie wie nawet, co to znaczy

Nie wie nawet, do czego to prowadzi
Mówi, że ślimaczyć się nie zawadzi

Ślimak (bez domu) (2)

Ślimak jest na placu budowy
Buduje dom, ze swojej głowy

Buduje dom, na czyiś ambicjach
Nie sprawdzi się w koalicjach.

Nietoperz (2)

Nietoperz przejmuje się za bardzo
I dlatego ludzie nim gardzą

I dlatego mu się wydaje
Że nieszczęśliwym się staje

Baran (2)

Baran nie zmienia się mimo starań
Świat ma dość jego zagrań

Świat ma dość udawania
I na głowy się zamieniania

Dorsz (2)

Dorsz jest ciekawy
Choć nie zdaje sobie sprawy

Choć jest tu dla zabawy
Nie złamie ustawy

Łosoś (2)

Łosoś bawi się w chowanego
Nie zburzy planu misternego

Nie zburzy tego co stworzył
Ten kto za niego założył

Mątna (2)

Mątna znowu dziś zaczyna
Jedną drugą upomina

Jedną drugą obgaduje
Nie najlepiej się ktoś czuje

Motyl (2)

Motyl już w drugim wcieleniu
Cieszy się w swoim istnieniu

Cieszy się z tego, że lata
I koleje losu splata

Diabeł tasmański (2)

Diabeł tasmański woli to co słodkie
Nie wbijesz mu do głowy młotkiem

Nie wbijesz gwoźdźcia samą ręką
Diabeł marzy być syrenką.

Gil (2)

Gil się nie zastanawia
Co przyjemność mu sprawia

Co go od czego odciąga
A co go tak naprawdę pociąga.

Kawka

Kawka nie pija kawy
Myśli, że to dla zabawy

Myśli, że to dla draki
Staje się właśnie taki.

Gawron (2)

Gawron nie przyznaje się do wron
Myśli, że on to nie on

Myśli, że dla niego bije dzwon
A to standardowy ton.

Kruk

Kruku, kuku, Panie kuku
Zetrzyj błoto ze swoich butów

Zetrzyj błoto z własnych myśli
Niech coś przyjemnego Ci się przyśni

Kryl

Kryl niewiele myśli
Za to dużo wyśni

Za to dużo mówi
Ale nie do żółwi.

Foka (2)

Foka swoje ma przyzwyczajenia
Dla niej, to powód do istnienia

Dla niej, nic się już nie zmienia
Bo odkryła w sobie lenia.

Pasikonik (2)

Pasikonik od sąsiadów stroni
Nie znajdziesz go też w morskiej toni

Nie znajdziesz go byle gdzie
Bo pasikonik szanuje się.

Halibut (2)

Halibut zgubił jeden but
Ale pochwalić drugim się mógł

Ale pochwalić się mógł myśleniem
Pozytywnym, którego nie zmienię

Gąska (2)

Gąska wie co to książka
Lepsze to niż siana wiązka

Lepsze to niż drugie danie
Czytanie to odpowiedzialne zadanie

Papuzki (2)

Papuzki grają w tej samej brygadzie
Gangsterskiej, nie mówią nie, zwadzie

Nie mówią nie, rosołowi
Bo wiedzą, co potrzeba człowiekowi

Patyczak (2)

Patyczak jest wiecznie na diecie
A dlaczego nie zgadniecie

A dlaczego taki chudy
Bo ma za dużo nudy

Niedźwiedź (2)

Niedźwiedź swoje ma zasady
Na niedźwiedzia nie ma rady

Dla niedźwiedzia nie ma zwady
Bo ma gdzieś wszystkie układy

Sardynki (2)

Sardynki opowiadają historie
I mają swoją teorię

I mają swoje maniery
Nie obchodzi ich kto trzyma stery

Kojot (2)

Kojot zna prawie każdego
I nie brakuje mu niczego

I nie brakuje mu popularności
Chociaż nie doliczy się swych kości

Bizon (2)

Bizon z byle kim nie zaczyna
Co oddaje jego mina

Co oddaje jego twarz
Zapytaj bizona, jak się masz

Stonoga (2)

Stonoga się pląta w zeznaniach
Na kolejnych zebraniach

Na kolejnych modlitwach
Aż mamy tego drania

Gołąb (2)

Gołąb obstaje przy swoim
Nie przejmuje się zdaniem Twoim

Nie przejmuje się samochodem
Ani tradycyjnym zimowym chłodem

Kura (2)

Kura wiele daje od siebie
Każde jajko jest w potrzebie

Każde jajko chętnie zjem
Kura na to mówi, wiem.

Kaczka (2)

Kaczka woli żyć w niewoli
W domu się ciągle stroi

W domu cała się ogoli
Aż kiedyś zabraknie soli.

Lelek (2)

Lelek mówi, dzień dobry
A myśli, pogodny

A myśli, nie ma zbrodni
Gdy się je mięso z chłodni.

Stonka (2)

Stonka myśli sponka
Dlaczego nie ma ogonka

Dlaczego nie ma rozporka
Odpowiedź jest na dnie worka

Szczupak (2)

Szczupak takie ma pytanie
Czy znasz odpowiedź na nie

Czy znasz takie zdanie
Które się zaczyna od, Panie

Soból (2)

Soból gęstą ma wyściółkę
Może kiedyś założy szkółkę

Może kiedyś założy klub
Który będzie zwał z nóg

Sandacz (2)

Sandacz ważne ma zadanie
Ale nie odpowie na nie

Ale nie zrobi niczego
I zapyta, i co z tego.

Kangur (2)

Kangur woli, lub pozwoli
Bez znaczenia co go boli

Bez znaczenia czym zagryza
Zawsze wygląda jak mona lisa.

Pchły (2)

Pchły się zgadały
I w jednej drużynie grały

I to samo odpowiadały
Nawet jeśli nie chciały.

Myszarka (2)

Myszarka kręci ogonem
I mówi podniosłym tonem

I mówi jak jej jest ciężko
Choć pod stopami ma miętko.

Termity (2)

Termity pokazują kwity
I mówią, że dzień znakomity

I mówią, że się udało
Bo się im wreszcie spać zachciało.

Karaluch (2)

Karaluch starał się o pracę
Ale przyniósł pustą tacę

Ale przyniósł tylko jęk
Szukaj go teraz w jednej z wielu wnęk.

Narwal (2)

Narwal wielką ma rodzinę
I na całą, zwała winę

I na całą, wciąż jest zły
Ta rodzina to jesteś Ty.

Białucha (2)

Białucha rozpoczyna
Zanim jeszcze się zaczyna

Zanim powiesz, że to kpina
Ona ponętnie się wygina

Suseł (2)

Suseł kiedyś spał
I radość olbrzymią z tego miał

I coraz więcej chciał
Aż go dopadł dziki szkwał.

Tajpan (2)

Tajpan pewną ma nowinę
Że poznał pewną dziecinę

Że wspaniałą miał wciąż minę
A dziecina na to, zginę.

Rak (2)

Rak się zastanawia
Kiedy dziecko pierwsze kroki stawia

Kiedy dziecko się przedstawia
Aż zrozumiał, to nie jego sprawa.

Homar (2)

Homar mówi, dziękuję
Już się tutaj nie stołuję

Już się tutaj nie pojawię
Chyba że sobie niespodziankę sprawię.

Szop (2)

Szop lubi swe zwyczaje
Często na paluszkach staje

Często mu się też wydaje
Że od reszty nie odstaje.

Opos (2)

Opos lubi opozycję
Nie pójdzie po dobroci w koalicję

Nie pójdzie byle gdzie z byle kim
Lubi gdy się interesujesz nim.

Kormoran (2)

Kormoran się zastanawia
Czy to jest jego sprawa

Czy to jest jego gra
Ciągle mu zajmuje głowę sprawa ta.

Bażant (2)

Bażant robi fikołki
Po co te koziołki

Po co te starania
Skoro tyle narzekania.

Łaskun (2)

Łaskun mówi od tyłu
Nikt go nie rozumie

Nikt się nie przejmuje
Co łaskuna stresuje.

Ocelot (2)

Ocelot robi przelot
Wszystko na szybko

Wszystko znikło
Taki to był lot.

Kruk (2)

Kruk opowiada dowcipy
Bo humor ma znakomity

Bo humor mu dopisuje
Brak śmiechu go stresuje.

Fenek (2)

Fenek mówi że może
I w sumie, to może pomoże

I w sumie, może coś da
Ale jak zmieni się pogoda.

Wilga (2)

Wilga ma swoje zdanie
Każdy ma odpowiedź na nie

Każdy ma coś co go wyróżnia
Jestem oryginalna, mówi nawet próżnia.

Jenot (2)

Jenot jedno ma zadanie
Aby oczarować kolejne Panie

Aby oczarować cały świat
Jenot to próżności brat.

Gazela (2)

Gazela zdaje sobie sprawę
Że nie dogada się z pawiem

Że nie dogada się ze sobą
Myśli, że zawsze będzie młodą.

Świnka morska (2)

Świnka morska stawia na swoim
Nie zadowoli się marzeniem Twoim

Nie zadowoli się skinieniem
Biegaj i zamieniaj się z wytchnieniem.

Emu (2)

Emu nie wie co, któremu
Dla pewności da swojemu

Dla pewności jeszcze poprawi
Może niespodziankę sprawi.

Bąk (2)

Bąk mówi zmieniam zdanie
Już mnie nie interesują panie

Już mnie nie interesuje świat
Pan jest lepszy niż morze strat.

Rosomak (2)

Rosomak gra
Mówi że życie zna

Mówi że wygrywa
A tylko kolejne życie zdobywa.

Niedźwiedź polarny (2)

Niedźwiedź polarny zapisuje się na fitness
Jak się nie ruszę zaraz zniknę

Jak się nie ruszę nic nie upoluję
Niedźwiedź na fitnessie tylko szokuje.

Rybołów (2)

Rybołów liczy na dobry połów
Choć nie wystrzega się mozołów

Choć nie wystrzega się drzemki w ciągu dnia
Rybołów sens życia dobrze zna.

Albatros (2)

Albatros skacze jak najdalej
A na końcu mówi, nalej

A na końcu mówi, daj
Zebrałem wczoraj sześć jaj.

Muflon (2)

Muflon zawsze wciąż powtarza
Zawsze wciąż mi się zdarza

Zawsze wciąż mnie obraża
Widok zakrwawionego bandaża

Makak (2)

Makak skacze, się rozpędza
Pyta wciąż o księdza

Pyta czy pomogę jemu
Odpowiedź znałem dawno temu.

Wiewiórka (2)

Wiewiórka pilnuje swojego podwórka
Jest na nim ważna jak przepiórka

Jest na nim odważna
Choć nie zna słowa, poważna.

Koń (3)

Koń widzi koniec pracy
Tylko dopytuje co to znaczy

Tylko dopytuje jaki finał
I czy jest sens, żeby się na końcu zginał.

Sowa (3)

Sowa mówi od słowa do słowa
Wciąż pytają ją co to za mowa

Wciąż pytają ją gdzie jest ten gaj
Który określają jako raj.

Kuropatwa (2)

Kuropatwa mówi, to zagadka
Ile nas jest w środku stadka

Ile nas jest w tym ogrodzie
Nie znikniemy z pola widzenia modzie.

Gibbon (2)

Gibon stawia krok za krokiem
Nie interesuje go co będzie potem

Nie interesuje go ból głowy z rana
Powód to historia znana.

Sokół (3)

Sokół zna wszystkie zasady
Nie doprowadzi sam siebie do zdrady

Nie doprowadzi do niespodzianki
Na wiosnę znowu zaplecie wianki.

Dżdżownica (2)

Dżdżownica zarabia na kamienicach
Nie zobaczysz tego na jej licach

Nie zobaczysz wciąż jednego
Dżdżownica ma dwie twarze, i co z tego

Kura (3)

Kura wie i nie poprawia
Czasem niespodziankę sprawia

Czasem boi się jednego
Że nie zje niczego zdrowego

Żółw (3)

Żółw jest stary, nie do wiary
Jakie jeszcze ma zamiary

Jakie jeszcze ma swe plany
Czeka tylko nocnej zmiany

Wąż tygrysi (2)

Wąż tygrysi lubi grysik
Czasem wymieni w ołówku rysik

Czasem wymieni się na znaczki
Ale zawsze wyjściowe ma łączki.

Tukan (2)

Tukan ma swe zasady
Nigdy nie wybaczy zdrady

Nigdy nie wybaczy braku powagi
Życie to sprawa wielkiej wagi.

Indyk (2)

Indyk boi się ciemności
Unika jej jak złości

Unika jej co dnia
Nawet kiedy się nie da.

Miruna (2)

Miruna czeka na lepsze czasy
Że więcej będzie w rzekach paszy

Że więcej będzie czystej wody
A doczeka się tylko szkody.

Kapibara (2)

Kapibara z fotela zwala
Gościa, mnie, taka jej wiara

Gościa, mnie, na nic nie pozwala
A z ust para, chyba że nie para

łoś (3)

łoś spada i się składa
Myśli, że to jego wada

Myśli, że nic nie pomaga
A to cień się za nim skrada.

Leopard (2)

Leopard walczy
Póki sił starczy

Póki daje rade
Liczy wciąż na zwade.

Skorpion (3)

Skorpion się stara
Dogonić jaguara

Dogonić czas
A czas śmieje się z nas.

Koliber (2)

Koliber walczy o miłość
Bo to życia zawitość

Bo to życia sekret
Z miłością iść dalej het.

Szerszeń (3)

Szerszeń chciałby być znany
Bo jest Pan nad Pany

Bo jest poukładany
I przez niektórych kochany.

Hiena (3)

Hiena biega sobie wolno
Wszyscy mówią co nie wolno

Wszyscy mówią co się dzieje
Gdy się skumasz ze złodziejem.

Pawian (2)

Pawian twardo dokazuje
Nad nikim się nie lituje

Nad nikim nie ma władzy
A cały jest już brudny od sadzy.

Komar (2)

Komar strasznie hałasuje
Nic na niego nie skutkuje

Nic na niego nie pomaga
Wielka jego skrzydeł ruchu waga.

Pająk (2)

Pająk ciągle się zakłada
Że dogoni resztę stada

Że jego sieć najpiękniejsza
Bo myśl jego najdonioślejsza.

Mszyca (2)

Mszyca mówi ciągle szeptem
Chce by teraz było jak przedtem

Chce żeby stare wróciło
W jej głowie nic się nie zmieniło.

Lemur (2)

Lemur tym się zadowala
Co przynosi nowa skala

Co przynosi nowa pogoda
Tylko lemurowi żony szkoda.

Opos (3)

Opos ciągle mówi het
Jakby uciec stąd chciał wnet

Jakby uciec chciał od siebie
Pytam o co mu chodzi, odpowiada, nie wiem.

Kuna (3)

Kuna straszy
Kuna znaczy

Kuna raczy
To się zobaczy.

Słowik (2)

Słowik z nóg zniewala
Jakby Cię zabrała fala

Jakby Cię zabrała Baba Jaga
Tylko nagroda to, czy wada.

Tołpyga (2)

Tołpyga żyje, nie znika
Tylko co z tego życia wynika

Tylko czemu ciągle się zdaje
Że życiu na siłę nowy sens nadaje.

Padalec (2)

Padalec myśli że można
Bo zima nie jest trwożna

Bo zima więcej zabiera
Tylko po co padalcowi siekiera.

Skowronek

Skowronek uderza w dzwonek
Dzwonek wydaje dźwięk

Dzwonek wszystkich pobudzi
Będzie powód do nowych zdjęć.

Rybitwa (2)

Rybitwa znika
Na mieście panika

Na mieście dzieje
Codzienności zawieje.

Kos

Kos się zastanawia
Co się tu w nocy wyprawia

Co się tu stawia
Aż kos fryzurę poprawia.

Dzięcioł (3)

Dzięcioł tuli się do drzewa
Drzewo pyta jak się miewa

Drzewo pyta jaki stan
Dzięcioł mówi, że jest Pan.

Surykatka (2)

Surykatka myśli, że świat to zagadka
A ważne jest jaka jest matka

A ważne jest czy kocha rodzina
Innej zagadki na tym świecie nima.

Padalec (3)

Padalec poszedł na zakupy
Bo zachciało mu się zupy

Bo zachciało mu się jeść
A nie chciało mu się samemu jajka znieść.

Foka (3)

Foka dziwne ma zwyczaje
Ja idę środkiem, ona krajem

Ja idę szybko, ona odstaje
Do wojska raczej się nie nadaje.

Pingwin (3)

Pingwin się stara
Jak działa para

Jak działa świat
Wie to każdy kwiat.

Ostryga (2)

Ostryga połyka czy gryzie
Mówi do mnie, nudzi mi się

Mówi do mnie, choć się pobawimy
I trochę ostryg zmielimy.

Paw (3)

Paw zapragnął miłości
Albo z konieczności

Albo z własnej winy
Nie zapomniał swojej przewiny.

Kameleon

Kameleon zmienia kolor
A raz wybrał kolor moro

A raz wybrał burgund
Czy jest wart kłaków funt.

Kameleon (2)

Kameleon stawia na nowoczesność
Dlatego zostawił za sobą przeszłość

Dlatego zostawił długi
Niespłacone dla przysługi.

Gekon (2)

Gekon lubi światło żarówki
Nie pożyczaj mu tylko stówki

Nie pożyczaj bo nie odda niczego
A Ty powiesz, tyle tego złego.

Hipopotam (3)

Hipopotam się zastanawia
Jak to jest zapuścić żurawia

Jak to jest podglądać w kłocie
Bądź poważny, stary chłopie.

Zebra (3)

Zebra zakłada organizację
Która będzie zamieniać w kolejności stacje

Która będzie zaczynać, tam gdzie się kończy
Jestem pewny, że zebra się wykończy.

Zebra (4)

Zebra planuje malwersacje
Bo zamarzyły jej się wakacje

Bo zamarzyły jej się ciepłe kraje
Dlatego na uszach teraz staje.

Kobra (3)

Kobra radzi
I doradzi

I nie wadzi
Tajemnicy nie zdradzi.

Jeżozwierz (2)

Jeżozwierz się zamienia
Co jakiś czas w własnego cienia

Co jakiś czas w siebie samego
I nie rozumie już nic z tego.

Kot (3)

Kot chciałby zostać psem
Dlatego jak pies jem

Dlatego jak pies śpiem
Tylko, że nie szczekam, wiem

Pies (3)

Pies woli więcej swawoli
Buda go z czasem boli

Buda nie pozwala mu żyć
W budzie nie chce już gnić.

Mewa (2)

Mewa pozwala na wiele
Nie to co mówią w kościele

Nie to co mówią w niedziele
Dla mewy słowa to trele.

Ważka (2)

Ważka udaje ptaszka
Nie potrzebuje daszka

Nie potrzebuje ochrony
Ptaki wolą wysokie tony.

Świerszcz (2)

Świerszcz mówi bardzo grzecznie
Ale greczny niekoniecznie

Ale greczny tylko jak ktoś patrzy
Udział w oszustwach ma świerszcz, i to znaczny.

Ocelot (3)

Ocelot nie załania się marzeniami
I kolejnymi życia stronami

I kolejnymi życzeniami
Jest wyjątkiem między zdaniami.

Wróbel

Wróbel na końcu poucza
Wszyscy pytają, czego on naucza

Wszyscy pytają, po co się zmieniać
Jak z innymi można się zamieniać.

Wróbel (2)

Wróbel wyrokował
I czym prędzej się schował

I czym prędzej pochował
To nad czym główkował.

Wąż Eskulapa (2)

Wąż Eskulapa miał straszny katar
Nie mógł z nim żyć

Nie chciał dla niego być
Więc wolał w zapomnieniu zgnić.

Krowa (3)

Krowa mówi, potrzebuje
Z potrzebą się dobrze czuje

Z potrzebą wiem, że istnieje
A nie że jestem zwykłe ciele

Nietoperz (3)

Nietoperz ma wiele za uszami
Dlatego tak nimi zamiata między nami

Dlatego tyle wie i tyle chce
Bo nie chce zdenerwować Ciebie ani mnie

Wydra (3)

Wydra wie za ile
Na cenach się dobrze zna

Ceny w głowie wszystkie ma
Dlatego Cie tanio sprzeda. I resztę wyda.

Bocian (3)

Bocian się zastanawia
Do pary, czy w pojedynkę stawać

Do pary, wiele oczekuje
W pojedynkę, samotność paruje

Suseł (3)

Suseł miał plan
By być traktowany jak Pan

By być nie jak większość
Aż w końcu miał siebie dość

Waleń (3)

Waleń bywa powodem zawaleń
Myśli i pragnień

Myśli i oczekiwań
Nikt nie wie, co on skrywa

Królik (3)

Królik chciałby a nie może
Tylko kto mu pomoże

Tylko kto o tej porze
Podać zupę szczawiową może

Ryś (3)

Ryś walczy albo na tarczy
Walki na dziś starczy

Walka go zmęczyła
Choć się jeszcze nie skończyła.

Karaś (2)

Karaś się zachowuje
Sam siebie nie pruje

Sam siebie szanuje
Żadnych sztuczek nie stosuje.

Wombat (2)

Wombata byle co stresuje
Ale jak się zachowuje

Ale jak się nie szanuje
Bo mu byle co w głowie pączkuje.

Krokodyl (3)

Krokodyl idzie na północ
Jaka będzie noc

Jaki będzie dzień
W jedności weź się zmień.

Wilk (3)

Wilk biegnie na południe
Będzie szczerze, czy też złudnie

Będzie szczerze, czy się zawali
Twoja wiara w szkodliwość robali.

Modrosójka (3)

Modrosójka leci na wschód
Może tam znajdzie jakiś lód

Może tam znajdzie jakąś przygodę
Mądrość to nie wołanie o swobodę.

Osiół (3)

Osiół płynie na zachód
Bo wie gdzie tył a gdzie przód

Bo wie jak się ustawić
Jedna wiara. Boga sławić.



Spis obrazów:

Grafika ze strony tytułowej: Grafika Marcina z Frysztaka, Kamienne serce 4.

Wiersz ze wstępu. Marcin z Frysztaka, Gaduła.

Obraz końcowy: Marcin z Frysztaka, [i](#).



Marcin z Frysztaka

ur. 2 grudnia 1986 – obecnie

Marcin z Frysztaka oprowadza pielgrzymów po Niebie. Tylko od Ciebie zależy, czy zagościsz tam na stałe. Autor trzech 14-częściowych cykli. Trzeci nosi tytuł „Niekończąca się bezsenność”. Książki Marcina można przeczytać za darmo w internecie. Są dostępne na stronie internetowej: wilusz.org

Trzeci cykl to dziesięć opowiadań. Witamy się „Prąd w każdym z nas” a żegnamy „Jak orzech się do orzecha uśmiecha”. Są też trzy tomiki wierszy: „ZwierzoSzyki”, „Na ringu”, oraz „Kolejne uniesienia duszy”. Cykl inspirowany snami. Idealny na bezsenne noce.

Kontakt z Marcinem z Frysztaka:
szulif@gmail.com

Szanowny Wydawco,

Jeśli masz chęć wydać „Zwierzozszyki” w wersji papierowej – drukuj śmiało!

Jako autor zachęcam do powielania, kopiowania i wydawania „Zwierzozszyków” na wszystkie możliwe sposoby. Proszę tylko o zachowanie zgodności z oryginałem.

„Zwierzozszyki” każdy może wydrukować i rozpowszechniać – dzieląc się wolnością.

Nie oczekuje wynagrodzenia, czy procentów od sprzedanych egzemplarzy. Będę się cieszył jeśli część zysków, które uzyskasz ze sprzedaży „Zwierzozszyków”, przekażesz na cele charytatywne.

Nie potrzebujesz dodatkowych zgód, pozwoleń, czy umów.

Chcesz wydać „Zwierzozszyki”? To do dzieła!

Marcin S. Wilke

Przyjaciele,

Niezwykle istotnym jest, aby „Zwierzozszyki” były w całości dostępne za darmo w internecie. Kopiujcie je z jednego serwisu z ebookami na kolejne. Ułatwiajcie dostęp do „Zwierzozszyków”. Udostępniajcie je bez pobierania opłat. Niech zyskają nowe, elektroniczne życie. Niech karmią otwarte umysły tych, którzy porzucili papierowe wydania na rzecz cyfrowego świata.

Marcin S. Wilke